

# Świecki katolik świadkiem wiary w szkole

## Wstęp

### 1. Aktualne znaczenie świeckiego katolika w szkole

Katolicy świeccy, mężczyźni i kobiety, którzy poświęcają się pracy w szkole podstawowej i średniej, zyskują w ciągu ostatnich lat coraz większy autorytet<sup>1</sup>. Dotyczy to zarówno szkoły w ogóle, jak i Szkoły Katolickiej w szczególności. Od świeckich katolików przede wszystkim, a również od innych świeckich wierzących, lub nie, zależy czy szkoła katolicka może spełnić swoje cele i zamiary<sup>2</sup>. Funkcja i odpowiedzialność wszystkich katolików świeckich, którzy pracują w szkole, wypełniają różne zadania wychowawcze — (nauczycieli, dyrektorów, pracowników administracji czy innych działów) — zostały uznane przez Kościół na Soborze Watykańskim II, zwłaszcza zaś w Deklaracji o Wychowaniu Chrześcijańskim. Dokument ten skłania nas z kolei do dalszych refleksji nad jego treścią. Nie oznacza to jednak, byśmy nie doceniali, czy nie podziwiali, wielkich osiągnięć, które są udziałem chrześcijan innych Kościołów i niechrześcijan w tej dziedzinie.

### 2. Racje teologiczne

Główny tytuł tego znaczenia, jakie zdobył sobie laikat katolicki, a Kościół uznaje za pozytywny i ubogacający, należy do porządku teologicznego. Prawdziwe miejsce dla laikatu pośród Ludu Bożego, coraz doskonalej uwidocznione w ostatnim wieku, zostało w końcu określone głównie w dwóch dokumentach Soboru Watykańskiego II. Są to: Konstytucja Dogmatyczna o Kościele i Dekret o Apostolstwie Świeckich. Ukazują one całą głębię bogactwa i szczególny charakter powołania świeckich.

### 3. Inne racje

Sytuacja społeczna, ekonomiczna i polityczna ostatnich czasów wpłynęła niewątpliwie na tego rodzaju pogłębienie teologiczne. Poziom kulturalny, ściśle związany z postępem naukowym i technicznym, podnosi się stopniowo i w konsekwencji wymaga lepszego przygotowania do spełniania każdego zawodu. Dochodzi do tego coraz szersza świadomość praw człowieka do pełnego wykształcenia, to znaczy takiego, które odpowiada wszystkim wymogom osoby ludzkiej. Te dwa rodzaje niewątpliwego postępu ludzkości wymagały i po części osiągnęły szeroki rozwój szkolnictwa na całym świecie oraz nadzwyczajny wzrost liczby pracowników wykwalifikowanych, którzy mu się poświęcają i w konsekwencji świeckich katolików, którzy w nim pracują.

---

<sup>1</sup> Sobór Watykański II. Konstytucja *Lumen gentium*, nr 31: Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele.

<sup>2</sup> Por. Sobór Watykański II. Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 8

Jednocześnie można zauważyć zmniejszanie się w ostatnich latach liczby księży, zakonników i zakonnic oddających się nauczaniu, a to z powodu spadku powołań, konieczności zajęcia się innymi pracami apostołskimi, a czasem też z powodu błędnego kryterium wedle którego szkoła nie jest właściwym miejscem dla duszpasterstwa Kościoła<sup>3</sup>. Mimo pełnej zasług pracy — jaką w dziedzinie nauczania tradycyjnie podejmują liczne rodziny zakonne — pracy wysoko cenionej przez Kościół, nie może on nie ubolewać z powodu zmniejszania się personelu, jaki dotknął szkołę katolicką, zwłaszcza w niektórych krajach. Kościół bowiem uważa, że obecność osób zakonnych i katolików świeckich jest konieczna dla pełnego wychowania dzieci i młodzieży.

#### 4. Zachęta do refleksji

Wszystkie te fakty skłaniają Kongregację, by widzieć w tym swoisty „znak czasu” dla szkoły i zachęte do szczególnego zastanowienia się nad katolikiem świeckim jako świadkiem wiary w uprzywilejowanym środowisku formacji człowieka. Po uważnym, choć z pewnością nie wyczerpującym, przestudiowaniu tak doniosłego tematu, Święta Kongregacja pragnie przedstawić szereg uwag uzupełniających do dokumentu: Szkoła Katolicka. Wkład taki pomoże wszystkim zainteresowanym tym problemem do dalszego rozwoju i pogłębienia.

## I. TOŻSAMOŚĆ ŚWIECKIEGO KATOLIKA W SZKOLE

### 1. Konieczność poznania tej tożsamości

W pierwszym rzędzie jest rzeczą konieczną podjęcie próby zdefiniowania tożsamości świeckiego katolika w szkole. Sposób bycia świadkiem wiary zależy od szczególnej jego tożsamości w Kościele i własnym środowisku pracy. Święta Kongregacja, próbując przyczynić się do sformułowania tej definicji, szczerze pragnie oddać przysługę zarówno katolikowi świeckiemu, który pracując w szkole musi jasno rozeznawać cechy wyróżniające właściwe mu powołanie, jak i Ludowi Bożemu, który potrzebuje prawdziwego obrazu świeckiego, będącego jego częścią, aby przez swoją pracę wypełnić tak ważne dla Kościoła zadanie.

## Świecki katolik w Kościele

### 1. Godność wspólna chrześcijanom

Jak każdy chrześcijanin, świecki katolik, który pracuje w szkole, jest członkiem Ludu Bożego i jako taki, zjednoczony z Chrystusem w chrzcie św., ma udział w godności podstawowej i wspólnej wszystkim, którzy do niego należą. Godność ta jest wspólna, *wynikająca z ich odrodzenia się w Chrystusie, wspólna łaska synów, wspólne powołanie do doskonałości, jedno zbawienie, jedna nadzieja i miłość niepodzielna*<sup>4</sup>. I choć w Kościele *niektórzy z woli Chrystusa ustanawiani są nauczycielami, szafarzami tajemnic i pasterzami innych, to jednak co się tyczy godności i wspólnej wszystkim wiernym działalności około budowania Ciała Chrystusowego, prawdziwa równość panuje wśród wszystkich*<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Por. Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego: *Szkoła katolicka*, 19 marca 1977, nr, 18-22

<sup>4</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 32

<sup>5</sup> Tamże, nr 33

Jak każdy chrześcijanin, świecki również został uczyniony człowiekiem *kapłańskiego, proroczego i królewskiego urzędu Chrystusowego*<sup>6</sup>, jego apostołat *jest uczestnictwem w samej zbawczej Misji Kościoła i do tego właśnie apostołstwa sam Pan przeznacza wszystkich*<sup>7</sup>.

## 2. Specyficzne powołanie

Powołanie do osobistej świętości i apostołstwa, wspólne wszystkim wierzącym, nabiera pod wieloma względami właściwych sobie rysów, które przekształcają życie świeckie w specyficzne, „godne podziwu” powołanie Kościoła. *Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej*<sup>8</sup>. Żyją w świecie pośród różnych rodzajów działalności i pracy zawodowej, nadto w zwykłych warunkach życia rodzinnego i społecznego. *Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym, przyczyniali się do uświęcania świata, na kształt zacynnu, od wewnątrz niejako i w ten sposób przykładem zwłaszcza swego życia promieniując wiara, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa*<sup>9</sup>.

## 3. Oczyszczać i porządkować świat według Ewangelii

Chrześcijańskie odnowienie i ożywienie spraw doczesnych, które w sposób szczególny przynależy do świeckich, obejmuje zarówno uzdrowienie *istniejących na świecie urzędów i warunków, jeśli one gdzieś skłaniają do grzechu*<sup>10</sup>, jak też podniesienie tych rzeczywistości do ich możliwie największego zharmonizowania z Ewangelią, *aby świat przepojony został duchem Chrystusowym i w sprawiedliwości, miłości i pokoju tym skuteczniej cel swój osiągał*<sup>11</sup>. *Dzięki zatem swej kompetencji w umiejętnościach świeckich i przez swą działalność uwzniośloną wewnątrznię łaską Chrystusową, winni oni wydatnie przyczynić się do tego, aby dobra stworzone doskonalone były dzięki ludzkiej pracy, technice i cywilizacji społecznej, zgodnie z przeznaczeniem, jakie im wyznaczył Stwórca i z oświeceniem, jakie przyniosło słowo Jego dla powszechnego pożytku wszystkich bez wyjątku ludzi, aby były między nich bardziej odpowiednio rozdzielane*<sup>12</sup>.

## 4. Obecność Kościoła w szczególnych sytuacjach

Ewangelizacja świata pociąga często za sobą taką różnorodność i złożoność sytuacji, że jedynie świeccy mogą być skutecznymi świadkami Ewangelii w wielu przypadkach i wobec wielu ludzi. *Z tej racji szczególnie powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może solą ziemi*<sup>13</sup>. Dla zapewnienia takiej obecności całego Kościoła i Pana, którego on głosi, świeccy muszą być przygotowani, a przez to gotowi do głoszenia tego posłannictwa słowem i uwierzytelniania go czynami.

<sup>6</sup> Tamże, nr 31

<sup>7</sup> Tamże, nr 33

<sup>8</sup> Tamże, nr 31

<sup>9</sup> Tamże

<sup>10</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 36; por. Dekret *Apostolicam actuositatem* nr 7

<sup>11</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 36

<sup>12</sup> Tamże

<sup>13</sup> Tamże, nr 33

## 5. Odczytywanie znaków czasu

Doświadczenie zdobyte przez świeckich, dzięki sposobowi ich życia i uczestniczenia we wszystkich dziedzinach ludzkiej aktywności, uzdalnia ich w sposób szczególnie do precyzyjnego ukazania „znaków czasu” charakterystycznych dla epoki, w jakiej obecnie żyje Lud Boży. Niechże więc przyczyniają się oni poprzez swoje inicjatywy, twórczość i kompetentną pracę, świadomą i gorliwą, w dziedzinie właściwej ich powołaniu, do tego, by cały Lud Boży mógł dokładniej rozróżnić wartości ewangeliczne i antywartości, zawarte w tych znakach.

## Świecki katolik w szkole

### 1. Powołanie świeckiego katolika w szkole

Właściwe cechy powołania świeckich ludzi w Kościele odnoszą się oczywiście również do tych, którzy żyją tym powołaniem w szkole. Przez fakt, że świeccy realizują swe powołanie w różnych sektorach i stanach życia ludzkiego, ich wspólne powołanie otrzymuje szczegółowe cechy, zależne od danego sektora i stanu. By lepiej zrozumieć powołanie świeckiego katolika w szkole, trzeba koniecznie poczynić pewne szczegółowe wskazania w tym zakresie.

## Szkoła

### 1. Szkoła a misja Kościoła

Jakkolwiek rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami swych dzieci<sup>14</sup> i ich prawo, a zarazem obowiązek spełnienia tej roli jest *czymś pierwotnym i mającym pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób*<sup>15</sup>, szkoła ma zasadniczą wartość i znaczenie wśród środków, które wspierają i dopełniają wykonanie tego prawa i obowiązku rodziny. Dlatego, w imię tej misji, do szkoły należy szczególnie troskliwe rozwijanie zdolności intelektualnych, twórczych i estetycznych człowieka, właściwe kształtowanie osądu, woli i uczuciowości, rozwijanie poczucia wartości, umacniania słusznych postaw i mądrych zachowań, wprowadzenie w dziedzictwo kulturowe, odziedziczone po przeszłych pokoleniach, przygotowanie do życia zawodowego, kształtowanie wśród uczniów o różnych charakterach i pochodzeniu społecznym ducha braterstwa, który prowadzi do wzajemnego zrozumienia<sup>16</sup>. Dla wszystkich tych racji szkoła należy do misji właściwej Kościoła.

### 2. Rola społeczna nie do zastąpienia

Szkoła pełni funkcję społeczną nie do zastąpienia, ponieważ, do naszych czasów, sprawdziła się jako najważniejsza instytucjonalna odpowiedź społeczeństwa na prawo każdego człowieka do wykształcenia, a więc do jego samorealizacji, oraz jako jeden z najbardziej zasadniczych czynników kształtujących życie tegoż społeczeństwa. Szkoła staje się coraz bardziej konieczna w następstwie rosnącego znaczenia uwarunkowania społecznego i środków masowego przekazu wraz z ich sprzecznymi i często szko-

<sup>14</sup> Por. Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 3

<sup>15</sup> Jan Paweł II: Ekshortacja Apostolska *Familiaris consorilio*, 22 listopada 1981, AAS 74 (1982), nr 36. s. 126

<sup>16</sup> Por. Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 5

dliwymi wpływami, z powodu stałego rozprzestrzeniania się środowiska kulturalnego, coraz bardziej złożonego, zróżnicowanego i wyspecjalizowanego przygotowania do życia zawodowego i coraz większej bezsilności, w jakiej znajduje się rodzina, gdy sama musi stawić czoło wszystkim tym poważnym problemom.

### 3. Prawo do wolnego wyboru szkoły

Z powodu tak doniosłego znaczenia szkoły, pośród wszystkich środków kształcenia człowieka, sam uczeń, a jeśli nie jest on jeszcze zdolny do takiej decyzji jego rodzice, którym przypada w pierwszej kolejności prawo kształcenia swych własnych dzieci<sup>17</sup>, mają prawo wybrać sposób kształcenia, a więc i rodzaj szkoły, taki jaki im bardziej odpowiada<sup>18</sup>. Jasno z tego wynika, że monopol państwa w zakresie szkolnictwa jest z gruntu nie do przyjęcia<sup>19</sup> i że pluralizm szkół umożliwia poszanowanie podstawowego prawa człowieka i jego wolności, pomimo że wypełnianie tego prawa jest zależne od rozlicznych uwarunkowań, podyktowanych realiami każdego kraju. Kościół wnosi swój szczególnie i ubogacający wkład w ten pluralizm szkół poprzez szkołę katolicką.

### 4. Funkcja ewangelizacyjna świeckiego w różnych rodzajach szkół

Katolik świecki pełni funkcję ewangelizującą w różnych szkołach, a nie tylko w szkole katolickiej, w ramach możliwości, jakie mu dają różnorodne społeczno-polityczne układy w dzisiejszym świecie.

## Świecki katolik jako wychowawca

### 1. Powołanie wychowawcy właściwe świeckiemu

Sobór Watykański II odnosi się ze szczególnym uznaniem do powołania wychowawcy, które dotyczy zarówno świeckich<sup>20</sup>, jak i tych, którzy podejmują inne formy życia w Kościele.

### 2. Obraz nauczyciela

Jeśli wszyscy ci, którzy przyczyniają się do pełnej formacji człowieka, są wychowawcami, nauczyciele, którzy czynią z tego zadania zawód, zasługują na szczególne uznanie w szkole, ze względu na ich liczbę i cele właściwe instytucji szkolnej. Trzeba też do nich zaliczyć wszystkich tych, którzy w różnym stopniu uczestniczą w tej formacji czy to na zaszczytnych stanowiskach kierowniczych, czy jako doradcy, koordynatorowie studiów, czy asystenci wspomagający nauczyciela w pracy wychowawczej, czy też na stanowiskach administracyjnych i w innych posługach. Analiza pojęcia świeckiego katolika — jako wychowawcy — skupiająca się na jego funkcji jako nauczyciela może rzucić światło na innych pracowników szkolnictwa, z uwzględnieniem ich różnych działalności, i stanowić element głębokiej osobistej refleksji.

### 3. Konieczne przygotowanie zawodowe

W rzeczywistości nie mówimy tutaj o nauczycielu jako specjalście, który ogranicza się do przekazywania w sposób usystematyzowany zespołu wiadomości w szkole, ale

<sup>17</sup> Tamże, nr 3

<sup>18</sup> Tamże, nr 6; por. *Deklaracja powszechna praw człowieka*, art. 26, 3

<sup>19</sup> Por. Sobór Watykański II, *Deklaracja Gravissimum educationis*, nr 6.

<sup>20</sup> Tamże, nr 5; por. Paweł VI, *Ekshortacja Apostolska Evangelii nuntiandi*, 8 grudnia 1975, AAS 68 (1976), nr 70, s. 59-60

o wychowawcy kształtującym ludzi. Jego zadania przekraczają znacznie zadania zwykłego nauczyciela. Z tego powodu wymagają one przygotowania zawodowego, stosownego do funkcji nauczycielskiej, i jeszcze większego — ze względu na funkcję wychowawcy. Przygotowanie takie stanowi ludzki fundament, bez którego iluzją byłoby usiłowanie podjęcia jakiegokolwiek pracy wychowawczej.

#### 4. Przekazywanie prawdy

Ponadto, działalność zawodowa każdego wychowawcy ma szczególną charakterystykę, która przybiera najgłębsze znaczenie w wypadku wychowawcy katolickiego: przekazywanie prawdy. Istotnie, każda prawda będzie zawsze dla wychowawcy katolickiego uczestnictwem w Prawdzie, a przekazywanie prawdy, jako realizacja życia zawodowego, przekształca się w bezpośredni przejaw jego szczególnego udziału w funkcji profetycznej Chrystusa, którą przedłuża on przez wychowanie.

#### 5. Integralna formacja

Integralna formacja człowieka — jako cel wychowania — obejmuje rozwój wszystkich ludzkich zdolności ucznia, przygotowanie do życia zawodowego, kształtowanie zmysłu etycznego i społecznego, jego otwarcie się na transcendencję i jego wychowanie religijne. Każda szkoła i każdy wychowawca muszą dążyć *do kształtowania osobowości samodzielnych i odpowiedzialnych, zdolnych do słusznego i wolnego wyboru*, przygotowując w ten sposób młodych *do otwarcia się na rzeczywistość i wyrobienia sobie określonego światopoglądu*<sup>21</sup>.

#### 6. W chrześcijańskiej koncepcji człowieka

Każde wychowanie jest kierowane określoną koncepcją człowieka. W dzisiejszym pluralistycznym świecie, katolicki wychowawca jest wezwany do sumiennego kierowania się w swoim zadaniu chrześcijańską koncepcją człowieka, pozostającą w jedności z Magisterium Kościoła; koncepcją, która obejmując obronę praw człowieka, ustawia tegoż człowieka na płaszczyźnie godności syna Bożego: najpełniejszej wolności, wyzwolenia od grzechu przez samego Chrystusa, na płaszczyźnie najwyższego przeznaczenia, definitywnego i pełnego posiadania solidarności z innymi ludźmi przez miłość braterską i wspólnotę kościelną; prowadzi go do najwyższego rozwoju wszystkiego, co ludzkie, ponieważ został ustanowiony przez własnego Stwórcę panem świata; daje mu w końcu za wzór i cel Chrystusa, Wcielonego Syna Bożego, Człowieka doskonałego, którego naśladowanie stanowi dla człowieka niewyczerpane źródło rozwoju osobistego i społecznego. W ten sposób wychowawca katolicki może być pewien, że czyni człowieka bardziej człowiekiem<sup>22</sup>. Tym niemniej zadaniem świeckiego wychowawcy jest egzystencjonalne uświadomienie uczniom faktu, że człowiek zanurzony w doczesności, ten który prowadzi życie świeckie i stanowi ogromną większość rodziny ludzkiej, posiada tak wzniosłą godność i przeznaczenie.

<sup>21</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego: *Szkola katolicka*, nr 31

<sup>22</sup> Por. Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, 26 marca 1967, AAS 59 (1967), nr 19, s. 267–268; por. Jan Paweł II, przemówienie w UNESCO, 2 lipca 1980, ASS 72 (1980), nr 11, s. 742

### 7. Wpływ społeczny powołania wychowawcy

Do powołania każdego wychowawcy katolickiego należy trud nieustannego wypracowywania społecznego wzorca, ponieważ formuje on człowieka, mając na względzie włączenie tegoż człowieka w społeczeństwo. Przygotowuje go do podjęcia społecznego zaangażowania, zmierzającego ku doskonaleniu jego struktur po to, by je uzgadniać z zasadami ewangelicznymi i czynić ludzkie współżyciem pokojowym, braterskim i wspólnotowym. Nasz świat współczesny nękany jest takimi problemami, jak: głód, analfabetyzm, wyzysk człowieka, ostre kontrasty w poziomie życia poszczególnych osób i krajów, agresywność, przemoc, nieustanne rozszerzanie się narkomanii, legalizacja przerywania ciąży, ponadto różne formy braku szacunku dla życia ludzkiego. Wszystko to wymaga, by katolicki wychowawca rozwinął w sobie samym i kultywował u swoich uczniów wyostrzoną wrażliwość społeczną oraz głęboką odpowiedzialność obywatelską i polityczną. W ostatecznym rozrachunku wychowawca katolicki jest włączony w dzieło formacji ludzi, którzy „cywilizację miłości” będą czynić rzeczywistością<sup>23</sup>.

Równocześnie zaś wychowawca katolicki jest powołany do ubogacania owego wzorca i wrażliwości społecznej własną postawą i doświadczeniem życiowym, tak aby włączenie ucznia w społeczeństwo mogło przybierać rysy specyficzne świeckie, które będą udziałem większości uczniów.

### 8. Specyficzny środek upowszechniania kultury w perspektywie wiary

Specyficznym środkiem integralnej formacji człowieka, będącym w dyspozycji szkoły, jest upowszechnianie kultury. Dla katolickiego wychowawcy szczególnie ważne jest, by brał pod uwagę głęboką więź, jaka zachodzi między kulturą a Kościołem. Wpływa on bowiem nie tylko na kulturę i jest przez nią z kolei uwarunkowany, ale przejmując ją w tym, co daje się pogodzić z Objawieniem i jest mu konieczne do głoszenia orędzia Chrystusowego, wyrażając go zgodnie z cechami kulturowymi każdego ludu i każdej epoki. W odniesieniu zachodzącym między życiem Kościoła a kulturą przejawia się szczególnie wyraziście jedność między dziełem stworzenia a dziełem odkupienia.

### 9. W sposób spójny, krytyczny, pozytywny, historyczny

Z tego powodu upowszechnienie kultury, słusznie zwane wychowawczym, powinno być nie tylko spójne, ale również krytyczne i doceniające, historyczne i dynamiczne. Wiara dostarcza katolickiemu wychowawcy pewnych istotnych przesłanek, dla podjęcia owej krytyki i pozytywnej oceny, a ponadto pozwala mu zobaczyć trud dziejowy człowieka jako historię zbawienia, wezwaną do przejścia w pełnię królestwa. To zaś ustawia nieustannie kulturę na twórczej linii doskonalenia i przeszłości.

### 10. Wychodząc od sytuacji świeckiego

Również świecki wychowawca w dziele upowszechniania kultury — jako autor i uczestnik jej najbardziej świeckich wątków — powołany jest do uzmysłowienia wychowanekowi, ze swego punktu widzenia — jako świecki — właściwego w kulturze globalnego charakteru, syntezy, którą osiągną w niej aspekty świeckie i religijne, jak również wkładu osobistego, jaki mu przypada wnieść w swojej sytuacji.

<sup>23</sup> Paweł VI: Przemówienie Bożonarodzeniowe, 25 grudnia 1975, AAS 68 (1976), s. 145

### 11. Osobisty kontakt poprzez dialog

Wychowawcze upowszechnianie kultury przez szkołę odbywa się za pomocą metodologii, której zasady i zastosowania zawarte są w zdrowej pedagogice. Wychowawca katolicki, zgodnie z chrześcijańską koncepcją człowieka, winien w ramach różnych koncepcji pedagogicznych dążyć do takiego wychowania, które na pierwszym miejscu stawia bezpośredni kontakt z uczniem. Ten kontakt, który wychowawca nawiązuje, przekonany o podstawowej aktywnej roli ucznia w procesie samowychowania, winien prowadzić do dialogowego odniesienia, które przygotowuje drogę świadectwu wiary, podejmowanemu życiem osobistym.

### 12. Praca we wspólnocie wychowawczej

Cała praca wychowawcy katolickiego w szkole odbywa się w określonej strukturze wspólnoty wychowawczej, którą stanowi zespół różnej kategorii osób — uczniów, rodziców, nauczycieli, czynników kierowniczych i personelu pomocniczego, którzy — współpracując wzajemnie ze sobą — nadają szkole charakter instytucji pełnej formacji. Koncepcja szkoły, jako takiej wspólnoty, jakkolwiek nie wyczerpująca, oraz powszechna świadomość tej rzeczywistości stanowią jedną z najcenniejszych zdobyczy współczesnego szkolnictwa. Wychowawca katolicki wykonuje swój zawód jako członek podstawowej grupy tej wspólnoty. Sytuacja ta umożliwia mu, przez swą strukturę zawodową, osobiste przeżywanie wspólnotowego wymiaru osoby i jednocześnie udostępnienie takiego przeżywania uczniom. Wymiar ten jest powołaniem każdego człowieka jako istoty społecznej i członka Ludu Bożego.

W ten sposób wspólnota wychowawcza staje się z kolei szkołą przynależności do szerszych wspólnot społecznych, a kiedy tej wspólnocie uda się równocześnie być wspólnotą chrześcijańską — a taką powinna być wspólnota wychowawcza szkoły katolickiej — to jest ona środowiskiem, w którym wychowawca ma wyjątkową okazję ukazania uczniom w sposób osobisty doświadczenia, co znaczy być członkiem wspólnoty, którą jest Kościół.

### 13. Stosunek wspólnoty wychowawczej, Kościoła lokalnego i środowiska społecznego

Wspólnotowa struktura, którą stanowi szkoła, umożliwia wychowawcy katolickiemu wejście w kontakt z bardzo szeroką i zróżnicowaną grupą osób; nie tylko z uczniami, których obecność stanowi o samej racji bytu szkoły i jego właściwego zawodu, ale również ze swymi współtowarzyszami w dziele wychowawczym, z rodzicami uczniów, z resztą personelu szkolnego i władzami kierowniczymi. Wraz z nimi wszystkimi, a także z organizacjami szkolnymi i kulturalnymi, z którymi szkoła się kontaktuje, z Kościołem lokalnym i parafią, z całym otoczeniem, w które szkoła jest wpisana i na które musi rozciągnąć swą działalność, wychowawca katolicki powołany jest do podjęcia roli duchownego animatora. Spełniając ją może wyjść od tego, co się nazywa ewangelizacją wstępną i dojść aż do ewangelizacji najbardziej właściwej.

### 14. Krótka definicja posługi świeckiego

Podsumowując, można powiedzieć, że świecki wychowawca-katolik jest to człowiek świecki, który spełnia swą misję w Kościele, realizując przez wiarę swe świeckie powołanie we wspólnotowej strukturze szkoły. Stara się zatem o utrzymanie możliwie najwyższego poziomu kwalifikacji zawodowych, apostołskiego promieniowania swej wiary na integralne kształtowanie człowieka, przekazywanie kultury, wcielanie w życie pe-



dagogii bezpośredniego i osobistego kontaktu z uczniem i na duchowe oddziaływanie wobec wspólnoty wychowawczej, do której on należy, i różne osoby, z którymi wspólnota wychowawcza utrzymuje kontakt. To jemu, jako członkowi tej wspólnoty, rodzina i Kościół powierzają dzieło wychowawcze w szkole. Wychowawca świecki musi być głęboko przekonany, że staje się uczestnikiem uświęcającej i wychowawczej misji Kościoła i nie może się czuć oderwany od całej wspólnoty kościelnej.

## II. JAK REALIZOWAĆ W ŻYCIU WŁASNĄ TOŻSAMOŚĆ

### 1. Przeżywać własną tożsamość

Mając na uwadze, że praca jest powołaniem człowieka i jedną z cech odróżniających go od reszty stworzenia<sup>24</sup>, jest rzeczą oczywistą, że nie wystarcza tożsamość z powołania, nawet przenikająca całe jestestwo, jeżeli nie jest ona wcielana w życie. Bardziej konkretnie, jeżeli człowiek — przez swoją pracę — winien przyczyniać się *zwłaszcza do nieustannego podnoszenia poziomu kulturalnego i moralnego społeczeństwa*<sup>25</sup>, to wychowawca, który nie wypełnia swego dzieła wychowawczego, przestaje być tym samym wychowawcą i nie może się takim nazywać, jeżeli urzeczywistnia to dzieło nie pozostawiając żadnego śladu swojej postawy katolickiej. To urzeczywistnianie tożsamości ma pewne istotne wspólne rysy, których nie może zabraknąć w żadnym typie szkoły, w której świecki wychowawca realizuje swe powołanie; są jednak rysy, które będą wymagać specjalnego dostosowania do różnych typów szkół, w zależności od ich natury.

### CECHY WSPÓLNE URZECZYWIŚNIANEJ TOŻSAMOŚCI

#### Realizm pełny nadziei

### 1. Trudności do pokonania

Tożsamość świeckiego wychowawcy katolickiego zawiera z konieczności cechy ideału, którego realizacja napotyka na niezliczone przeszkody. Przeszkody te pochodzą zarówno ze strony osobistych układów, jak i z niedoskonałości szkoły i społeczeństwa, szczególnie zaś odbijają się na dzieciach i młodzieży. Kryzys tożsamości, brak zaufania w stosunku do struktur społecznych, wynikająca stąd niepewność i brak osobistych przekonań, zarażający wpływ postępującej laicyzacji świata, utrata sensu autorytetu i odpowiednie używania wolności — są to tylko niektóre z licznych trudności, które młodzież naszych czasów, mniej lub bardziej, w zależności od różnych kultur i różnych krajów, sprawia wychowawcy katolickiemu. Ten zaś, z racji przynależności do stanu świeckiego, jest i tak przygnębiony przez kryzys rodziny i świata pracy.

Nie należy nie dostrzegać istniejących trudności; trzeba je uznać ze szczerym realizmem. Równocześnie należy im stawić czoło ze zdrowym optymizmem i odważnym wysiłkiem, których wymaga od wszystkich chrześcijańska nadzieja i udział w tajemnicy Krzyża. Pierwszym bowiem i podstawowym fundamentem życia w tożsamości dla świeckiego wychowawcy katolika jest pełne i dzielne przyswojenie wskazań, które Kościół — w świetle Bożego Objawienia — sformułował na temat tej tożsamości oraz wysiłek, by zdobyć konieczną moc przez osobiste zjednoczenie z Chrystusem.

<sup>24</sup> Por. Jan Paweł II: Encyklika *Laborem Exercens*, 14 września 1981, AAS 73 (1981), por. wstęp., s. 577

<sup>25</sup> Tamże

## Charakter zawodowy Chrześcijańska koncepcja człowieka i życia

### 1. Zdobywać i ubogacać formację zawodową

Skoro charakter zawodowy jest jednym z rysów tożsamości każdego świeckiego katolika, pierwszą rzeczą, którą świecki katolik winien podejmować, jeśli chce żyć właściwym sobie powołaniem kościelnym, jest wysiłek zdobywania solidnej formacji zawodowej, która w tym wypadku obejmuje bardzo szeroki wachlarz kompetencji kulturalnej, psychologicznej i pedagogicznej<sup>26</sup>. Nie wystarczy jednak zdobycie dobrego poziomu wstępnego. Należy go utrzymać i podnosić z równoczesną troską o aktualizację. Byłoby odwracaniem się plecami od rzeczywistości, nie być świadomym wielkich trudności, na jakie, z tego powodu, będzie wystawiony świecki wychowawca. Często źle wynagradzany, nieraz musi podejmować rozliczne zadania prawie nie do pogodzenia z trudem doskonalenia zawodowego, zarówno z powodu wymaganego na to czasu, jak i zmęczenia, które to za sobą pociąga. W wielu krajach, zwłaszcza zaś mniej rozwiniętych, trudności te są obecnie nie do rozwiązania.

Wychowawcy jednak wiedzą, że zły poziom nauczania, spowodowany niedostatecznym przygotowaniem lekcji lub skostniałymi metodami pedagogicznymi, z konieczności odbija się niekorzystnie na integralnej formacji ucznia, w której z powołania winni mieć udział i której winni są świadectwo życia.

### 2. Przedstawiać Objawienie: z szacunkiem dla ucznia

Całość zadania wychowawcy katolickiego zorientowana jest ku integralnej formacji człowieka, któremu otwiera się wspaniały horyzont odpowiedzi, jakie Objawienie chrześcijańskie daje na temat ostatecznego sensu samego człowieka, ludzkiego życia, historii i świata. Odpowiedzi te winny być przedstawione uczniowi jako pochodzące z najgłębszego przekonania, wiary wychowawcy, równocześnie zaś z subtelnym szacunkiem wobec sumienia wychowanka. Jest oczywiste, że różne sytuacje wychowanka w problemie wiary dopuszczają różne poziomy prezentacji chrześcijańskiej wizji istnienia, poczynawszy od najbardziej elementarnych form ewangelizacji, aż do zjednoczenia w tej samej wierze. We wszystkich jednak przypadkach przedstawienie to winno nosić w sobie piętno propozycji, może bardzo dopingującej i naglącej, nigdy jednak czegoś narzuconego.

### 3. Z żywym przekonaniem

Z drugiej strony propozycja ta nie może być przedstawiona w sposób zimny i czysto teoretyczny. Raczej trzeba ją przedstawić jako rzeczywistość życiową, która zasługuje na to, by do niej przyłączyć całym ludzkim bytem, a w ten sposób uformować z niej swoje własne życie.

## Synteza między wiarą, kulturą i życiem

### 1. Wszcząć dialog między kulturą i wiarą

Powodzenie tego szerokiego zadania wymaga współdziałania różnych elementów wychowawczych. W każdym z nich — świecki wychowawca katolicki winien się zachować

<sup>26</sup> Por. pow., nr 20

wywać jako świadek wiary. Powiązane, krytyczne i doceniające przekazywanie kultury<sup>27</sup> obejmuje oczywiście przekazywanie prawdy i wiedzy. W tym względzie wychowawca katolicki winien być ustawicznie uważany na otwarcie odpowiedniego dialogu między kulturą a wiarą — głęboko z sobą powiązanych — by na tym poziomie wspierać dokonywanie odpowiedniej wewnętrznej ich syntezy — ze strony ucznia. Syntezy, którą wychowawca winien uprzednio osiągnąć w sobie samym.

## 2. Ukazywać wartości chrześcijańskie jako rodzące ludzkie postawy

Krytyczne przekazywanie kultury zawiera ponadto ukazanie szeregu wartości i kontrwartości, których uchwycenie, jako takich, zależy od właściwej koncepcji życia i człowieka. Wychowawca katolicki nie może jednak zadowolić się pozytywnym i zręcznym ukazaniem szeregu wartości chrześcijańskich jako przedmiotu czystego i abstrakcyjnego uznania. Bardziej winien je przedstawiać jako źródło inspirujące ludzkie postawy, które spróbuje wzbudzić u uczniów. Będą to np.: wolność — odnosząca się z szacunkiem do innych, świadoma odpowiedzialność, szczere i ustawiczne poszukiwanie prawdy, pogodna i zrównoważona krytyka, szacunek, solidarność i służba względem wszystkich ludzi, uwrażliwienie na sprawiedliwość, specyficzna świadomość, że się jest wezwanym do tego, by być pozytywnym czynnikiem zmian w społeczeństwie nieustannych przemian.

Zważywszy ogólny klimat zeświecczenia i niewiary, w którym świecki wychowawca często spełnia swoją misję, ważną jest rzeczą, by — przewyższając mentalność, często eksperymentalną i krytyczną — mógł otworzyć świadomość swych uczniów na transcendencję i przygotować ich w ten sposób na przyjęcie prawdy objawionej.

## 3. Ułatwiać chrześcijańskie zachowania

Wychodząc od tych podstaw, wychowawca będzie mógł już łatwiej uwypuklić to, co jest pozytywnego w sposobie postępowania, będącego ich konsekwencją. Najgłębszym jego dążeniem winno być, aby te postawy i zachowania były motywowane i kształtowane przez wewnętrzną wiarę ucznia, osiągając w ten sposób ich największe bogactwo, obejmujące takie rzeczywistości, jak: synowska modlitwa, życie sakramentalne, braterska miłość, naśladowanie Jezusa Chrystusa, które stanowią specyficzne dziedzictwo wiernych. Pełna zgodność między wiedzą, wartościami, postawami, zachowaniem i wiarą doprowadzi do osobistej syntezy między życiem, a wiarą ucznia. Dlatego niewielu katolików jest równie usposobionych — jak wychowawca — do osiągnięcia celu ewangelizacji, którym jest wcielanie orędzia chrześcijańskiego w życie człowieka.

### Świadectwo własnego życia Bezpośredni i osobisty kontakt z uczniem

#### 1. Postępowanie zgodne z przepowiadaniem

W dziele formacji ucznia, szczególnego znaczenia nabiera pierwszeństwo przykładu postępowania nad wypowiedzianym słowem. Im bardziej wychowawca będzie żył wzorcem człowieka, ukazywanym jako ideał, tym bardziej ideał ten będzie przekonywający i przyswajalny. Dopiero bowiem wówczas uczeń może ów ideał uważać nie tylko jako

<sup>27</sup> Por. pow., nr 20

rozumny, lecz również jako życiowy i bliski do zrealizowania. W tym zakresie świadectwo wiary świeckiego wychowawcy nabiera specjalnej wagi. Uczeń będzie mógł dostrzec w nim chrześcijańskie postawy i postępowanie, których brak uderza często w świeckim otoczeniu jego życia, i które on może uważać za nie do zrealizowania w życiu. Nie można o tym zapominać, że w tych kryzysowych okresach, *które dotyczą zwłaszcza młode pokolenia*, najważniejszym czynnikiem wychowawczym jest *zawsze człowiek i jego moralna godność, które opierają się na prawdzie głoszonych zasad i zgodności z nimi jego czynów*<sup>28</sup>.

## 2. Wartość osobistego dialogu z uczniem: ułatwia świadectwo

W tym względzie to, co zostało powiedziane na temat bezpośredniego i osobistego kontaktu z uczniem, nabiera szczególnej wagi<sup>29</sup>, a mianowicie, że jest to uprzywilejowany środek dawania świadectwa życiu. To osobiste odniesienie, które nigdy nie powinno być monologiem, lecz dialogiem, i które winno być u wychowawcy wsparte przekonaniem, że stanowi wzajemne ubogacenie, wymaga równocześnie od wychowawcy katolickiego ustawicznej świadomości swojego posłania. Wychowawca nie może zapomnieć o potrzebie towarzyszenia i kierownictwa, jakiej oczekuje uczeń w okresie dojrzewania, a stąd i o pomocy, jakiej wymaga dla pokonania swoich wątpliwości i rozterek. Równocześnie z roztropnym realizmem, z dostosowaniem do każdego przypadku, winien dozować zarówno bliskość, jak i dystans. Bliskość — ponieważ bez niej osobistemu odniesieniu zabrakłoby podstawy; dystans — gdyż uczeń musi stopniowo potwierdzić swoją własną osobowość. Należy unikać stosowania zakazu w odpowiedzialnym używaniu wolności.

## 3. Dialog wspomaga ucznia w jego zorientowaniu ku wyborowi stanu życia

W tym względzie trzeba przypomnieć, że odpowiedzialne korzystanie z wolności obejmuje wybór własnego stanu życiowego i że temat osobistego powołania ucznia w obrębie Kościoła nie może być obcy katolickiemu wychowawcy uczniów. Dotyczy to zarówno odkrycia pielęgnacji powołań do kapłaństwa i życia zakonnego, jak i wezwania do życia szczególnym zobowiązaniem, mianowicie w ramach Instytutów świeckich lub katolickich ruchów apostołstwa, dzieł często zaniedbanych, jak również pomoc w odkryciu wezwania do małżeństwa lub życia poświęconego w celibacie, w życiu świeckim.

## 4. Dialog wnosi konieczne poznanie uczucia

Z drugiej strony kontakt osobisty i bezpośredni nie tylko stanowi właściwą metodę wychowawczego formowania uczuć, ale jest on samym źródłem, z którego wychowawca czerpie konieczne poznanie uczucia, a które winien posiadać, by go formować. To poznanie jest dziś bardziej konieczne, ponieważ zmiany z pokolenia na pokolenie są w ostatnim okresie znaczniejsze, zarówno co do ich głębi, jak i częstotliwości.

### Aspekty wspólnotowe

#### 1. Porozumienie z członkami wspólnoty wychowawczej

Równocześnie z potwierdzeniem własnej osobowości — jako części tego procesu — uczeń winien być sterowany przez wychowawcę katolickiego ku postawie społecznej

<sup>28</sup> Jan Paweł II: Przemówienie w UNESCO, 2 lipca 1980, ASS 72 (1980), nr 11, s. 742

<sup>29</sup> Por. pow., nr 21

w stosunku do innych członków wspólnoty wychowawczej, innych wspólnot, których jest członkiem, jak również całej wspólnoty ogólnoludzkiej. Przynależność do wspólnoty wychowawczej, wpływ jaki szkoła winna spełniać w swoim środowisku społecznym, wymagają zresztą od świeckiego wychowawcy katolickiego szerokiego porozumienia i pracy w odpowiedniej grupie, w obrębie własnych kolegów, kontaktów z innymi grupami tej wspólnoty i koniecznej dyspozycyjności do współpracy w różnych dziedzinach, które podyktowane są udziałem we wspólnym dziele wychowawczym danego ośrodka szkolnego.

## 2. Specjalny kontakt z rodzicami uczniów

Ponieważ rodzina jest *pierwszą i podstawową szkołą uspołecznienia*<sup>30</sup>, wychowawca winien szczególnie chętnie zgadzać, a nawet inicjować, właściwe kontakty z rodzicami uczniów. Kontakty te są zresztą konieczne, by wychowawczy wysiłek rodziny i szkoły był harmonijnie kierowany ku konkretnym działaniom, by ułatwić rodzicom spełnienie *poważnej powinności głębokiego zaangażowania się w nawiązywanie serdecznego i czynnego kontaktu z nauczycielami i kierownictwem szkoły*<sup>31</sup> i zadośćuczynić potrzebie pomocy wielu rodzicom w odpowiednim wychowaniu ich dzieci i wypełnianiu przez nich w ten sposób zadania, które *wyklucza zastępstwo i jest niezbywalne*,<sup>32</sup> a właśnie na nich spoczywa.

## 3. Uwaga zwrócona na środowisko społeczno-kulturowe

Równocześnie wychowawca musi również zwracać ustawicznie uwagę na środowisko społeczno-kulturowe, ekonomiczne i polityczne szkoły, zarówno w najbliższym otoczeniu danej dzielnicy czy strefy, gdzie szkoła jest usytuowana, jak i w kontekście regionalnym i narodowym, który często wywiera znaczny wpływ, z uwagi na środki masowego przekazu. Jedynie osoba zorientowana w rzeczywistości narodowej i międzynarodowej zdobędzie odpowiednie dane, by stawić czoło palącym problemom aktualnym w formacji swoich uczniów i podjąć zadanie przygotowania ich do przyszłości, którą przewiduje.

## 4. Współpraca w stowarzyszeniach zawodowych

Chociaż słuszną rzeczą byłoby oczekiwać od świeckiego wychowawcy katolika, że będzie wybierał przynależność do stowarzyszeń zawodowych katolickich, nie może on jednak uważać za obce swemu zadaniu wychowawczemu przynależności i współpracy z zespołami i stowarzyszeniami zawodowymi pokrewnymi problematyce wychowawczej; swój udział, choćby bardzo skromny, w przeprowadzeniu właściwej, narodowej polityki wychowawczej, oraz działalność w związkach zawodowych, którą może podejmować, musi jednak podejmować w zgodzie z prawami człowieka i chrześcijańskimi zasadami w sprawach wychowawczych<sup>33</sup>. Niech świecki wychowawca weźmie pod uwagę, na ile jego życie zawodowe może być często oddalone od działalności stowarzyszeń i jak poważne konsekwencje może mieć tego rodzaju nie usprawiedliwiony absentyzm w ważnych problemach wychowawczych.

<sup>30</sup> Jan Paweł II: Ekshortacja Apostolska *Familiaris consortio*, 22 listopada 1981, AAS 74 (1982), nr 36, s. 126

<sup>31</sup> Tamże, nr 40, s. 132

<sup>32</sup> Tamże, nr 36, s. 126

<sup>33</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 14 września 1981, AAS 73 (1981), nr 20, s. 629–632

Jest prawdą, że wiele spośród tych działań nie jest wynagradzane i że ich podejmowanie zależy, w większej lub mniejszej mierze, od szlachetności tego, który w nich uczestniczy. Trzeba jednak skierować przynaglające wezwanie do tej szlachetności, skoro w grę wchodzi sprawy tak wielkiej wagi, które nie mogą być obce wychowawcy katolickiemu.

### Bardziej powołanie niż zawód

#### 1. Przeżywać swój zawód jako powołanie

Świecki wychowawca spełnia zadanie, które niewątpliwie zakłada aspekt zawodowy, ale nie może być do niego sprowadzone. Jest ono podejmowane w ramach nadprzyrodzonego jego powołania chrześcijańskiego. Wychowawca winien je więc przeżywać efektywnie, jako osobiste powołanie w Kościele, nie tylko zaś jako spełnienie pewnego zawodu. Jest to powołanie, w którym — z racji bycia świeckim — winien łączyć bezinteresowność i szlachetność ze słuszną obroną właściwych sobie praw; w ostatecznym rozrachunku powołanie z całą pełnią życia i osobistego zaangażowania, które to słowo w sobie mieści, otwiera bardzo szerokie perspektywy, tak że człowiek może nim żyć — w porywie pełnym radości.

Jest więc rzeczą wielce pożądaną, by każdy świecki wychowawca katolicki był najbardziej świadomy znaczenia, bogactwa i odpowiedzialności na jego wymagania, pewny, że ta odpowiedź ma zasadnicze znaczenie dla budowania i ustawicznej odnowy ziemskiej rzeczywistości oraz dla podejmowania koniecznego dzieła ewangelizacji świata.

## SPECYFICZNE CECHY KATOLIKA ŚWIECKIEGO W RÓŻNYCH TYPACH SZKÓŁ

### W szkole katolickiej

#### 1. Cechy wyróżniające katolickie szkoły

Swoistym zadaniem szkoły katolickiej jest to, *by stworzyć w społeczności szkolnej atmosferę ożywianą ewangelicznym duchem wolności i miłości, by pomóc młodym ludziom w rozwijaniu ich osobowości, powodując jednocześnie wzrost tego nowego stworzenia, jakim stali się przez chrzest i by wreszcie podporządkować całą kulturę ludzką orędziu zbawienia tak, aby stopniowe poznawanie świata, życia, człowieka, jakie uczniowie nabywają, było oświecone przez wiarę*<sup>34</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że z tych wszystkich powodów szkoła katolicka *włącza się w postannictwo Kościoła, w szczególności w zadanie wychowania do wiary*<sup>35</sup>, zakłada ona szczere przyłgnięcie do Magisterium Kościoła, przedstawienia Chrystusa — jako najwyższego wzorca człowieka, otacza szczególną troską jakość nauczania religijnego.

#### 2. Współodpowiedzialność w realizacji jej wychowawczych założeń

Wobec tych ideałów i specyficznych zadań, które stanowią główne założenia wychowawcze Szkoły Katolickiej, katolik świecki, który w niej pracuje, musi ich być świa-

<sup>34</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 8; por. Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego: *Szkoła katolicka*, nr 34

<sup>35</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego: *Szkoła katolicka*, nr 9

domy. Musi także zdać sobie sprawę, że Szkoła Katolicka jest w konsekwencji środowiskiem szkolnym, które może najswobodniej i najgłębiej rozwijać swoje pełne powołanie. Jest ona według możliwości wzorcem apostołskiego działania — w każdej innej szkole. Wszystko to winno wprowadzić wychowawcę do solidarnego uczestnictwa w realizacji wszystkich ideałów i celów, przez oddanie się im w sposób pełny i szczerzy. Oczywiście, nie wyklucza to istnienia trudności, spośród których, z racji ich licznych konsekwencji, należy wymienić większe, wewnętrzne zróżnicowanie uczniów i profesorów szkół katolickich wielu krajów.

### 3. Identyfikować się z określonym ośrodkiem pracy

W ramach cech wspólnych wszystkim Szkołom Katolickim możliwa jest różnorodność w realizacjach, które w praktyce odpowiadają, w wielu przypadkach, specyficznemu charzmatowi Instytutu zakonnego, który te szkoły zakłada i rozwija. Jednakże każda Szkoła Katolicka — niezależnie od swego pochodzenia — założona przez księży diecezjalnych, zakonników czy ludzi świeckich — może zachować swoje własne cechy, które skonkretyzuje w szczególnych dla niej założeniach wychowawczych lub w jej pedagogii. W tym przypadku, pracujący w niej katolik świecki winien starać się uchwycić te cechy i dążyć do utożsamiania się z nimi w takim stopniu, by jego własna praca miała charakter właściwy danej szkole.

### 4. Uczestniczenie w życiu liturgicznym i sakramentalnym szkoły

Ważną jest rzeczą, by zgodnie z wiarą, którą wyznają, świadectwem życia, do którego są powołani<sup>36</sup>, pracujący w tej Szkole Katolicy świeccy uczestniczyli z prostotą i czynnie w życiu liturgicznym i sakramentalnym podejmowanym w jej środowisku. W ten sposób, dzięki żywemu przykładowi, uczniowie lepiej uchwycą uwagę, jaką to życie ma dla wierzących. Jest rzeczą niezwykle pozytywną, by uczniowie w zlaicyzowanym społeczeństwie, w którym widzą wielu świeckich, uważających się za katolików a żyjących zwykle z dala od liturgii i sakramentów, mogli obserwować postawę innych dorosłych świeckich, którzy podchodzą poważnie do tych rzeczywistości jako źródła i pokarmu ich chrześcijańskiego życia.

### 5. Uczestniczyć w stworzeniu wspólnoty wiary

Wspólnota wychowawcza musi dążyć do tego, by stać się wspólnotą chrześcijańską w Szkole Katolickiej, to znaczy prawdziwą wspólnotą wiary. Nie jest to możliwe, nawet w najmniejszym stopniu, jeśli chrześcijańskie zaangażowanie nie jest podjęte przynajmniej przez część zasadniczych grup wspólnoty wychowawczej, to jest rodziców, profesorów i uczniów. Byłoby ze wszech miar pożądane, by katolik świecki, w sposób szczególny zaś wychowawca, był gotów do tego zaangażowania, uczestnicząc jako animator w grupach duszpasterskich lub w jakimś ośrodku zdolnym do wytworzenia zaczynu ewangelicznego.

### 6. Relacje z uczniami niekatolikami

Do szkół prowadzonych przez Kościół uczęszczają czasem uczniowie, którzy nie wyznają wiary katolickiej lub całkowicie niewierzący. Wiara, będąca świadomą i dobrowolną

<sup>36</sup> Por. pow., nr 29 i 32

odповідzią człowieka Bogu, który mu się objawia, nie dopuszcza przemocy. W konsekwencji wychowawcy katolicycy proponują doktrynę zgodną z innymi przekonaniem religijnymi i tożsamością szkoły, będą odnosili się z najwyższym szacunkiem do wolności uczniów niekatolików. Będą zawsze otwarci na autentyczny dialog, przekonani, że życzliwy i szczerzy szacunek wobec tego, który uczciwie szuka Boga, według własnego sumienia, stanowi w takich okolicznościach najstosowniejsze świadectwo jego własnej wiary<sup>37</sup>.

7. Bogactwo Szkoły Katolickiej złożonej z księży, zakonników i świeckich  
Szkoła Katolicka, jako wspólnota wychowawcza, której ostatecznym celem jest wychowanie w wierze, będzie tym bardziej zdolna do wypełniania swej misji, im pełniej będzie odzwierciedlać bogactwo wspólnoty kościelnej. Równoczesna obecność w niej księży, zakonników lub zakonnice i świeckich stanowi dla ucznia odbicie tego bogactwa, które pomaga mu lepiej przyswoić sobie rzeczywistość Kościoła. Trzeba, by katolik świecki zdawał sobie sprawę, iż z tego punktu widzenia jego obecność w Szkole Katolickiej, podobnie jak księży, zakonników lub zakonnice, jest ważna. Każda z tych form powołania w Kościele dostarcza bowiem uczniowi przykładu odmiennego życiowego ucieleśnienia: katolik świecki wskazuje na głęboki związek rzeczywistości ziemskiej z Bogiem w Chrystusie, świeckie spełnianie zawodu jako poświęcanie świata Bogu; ksiądz udostępnia niezliczone źródła łaski, które Chrystus pozostawił wszystkim wierzącym w sakramentach, objawiające światło słowa, rys, który obejmuje strukturę hierarchiczną Kościoła; zakonnicy i zakonnice są znakiem odnawiającego ducha błogosławieństw, ustawicznego wezwania do Królestwa — jako jedynej rzeczywistości ostatecznej, miłości Chrystusa i ludzi w Chrystusie, jako całościowego wyboru życiowego.

8. Jedność i koordynacja, otwarcie na zewnątrz  
Specyfika każdego powołania winna skłonić wszystkich do myślenia o wielkim pożytku, jaki posiada ich wzajemna obecność i ich kompetencja dla zapewnienia Szkole Katolickiej jej charakteru. Winna też zachęcić wszystkich do szerszego poszukiwania jedności i koordynacji. Podobnie, przez swoją postawę, świeccy przyczyniają się do odpowiedniego włączania Szkoły Katolickiej w całość pracy duszpasterskiej Kościoła lokalnego — perspektywa, której nie wolno nigdy lekceważyć — i w odpowiednie sektory duszpasterstwa parafialnego. Trzeba, by przyczyniali się również swoimi inicjatywami i doświadczeniami do powstawania więzi i większej współpracy Szkół Katolickich między sobą, z innymi szkołami, zwłaszcza zaś z tymi, które podziela tę samą myśl chrześcijańską i społeczeństwem.

9. Zwalnianie zakonników  
Niech świeccy wychowawcy-katolicy biorą również poważnie pod uwagę groźbę zużycia, którą dla katolickiej szkoły może stanowić zniknięcie lub znaczne zmniejszenie liczby księży, zakonników i zakonnice w danej szkole. Są to dwie rzeczy, których, jak tylko to możliwe, trzeba unikać. Niech się też odpowiednio przygotowują, by byli zdolni, gdy zaistnieje ku temu konieczność lub stosowność, sami utrzymać obecne i przyszłe Szkoły Katolickie. Rozwój bowiem historyczny, który wyciska piętno na współczesności, pozwala przewidzieć, że istnienie Szkoły Katolickiej w wielu krajach o tra-

<sup>37</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja *Dignitatis humanae*, nr 4



dycji katolickiej, przynajmniej w okresie dość zbliżonym, będzie zależało głównie od świeckich, jak to miało i ma miejsce, z wielką korzyścią, w wielu młodych kościołach. Taka odpowiedzialność nie może przybierać czysto pasywnych postaw — obaw czy ubolewania, winna zaś mobilizować do działań zdecydowanych i skutecznych, które już trzeba by przewidywać i planować z pomocą samych Instytutów zakonnych, przewidujących w najbliższej przyszłości możliwość zmniejszenia się.

#### 10. Specyficzne świadectwo wspólnot zakonnych

Często biskupi, korzystając z dyspozycyjności kompetentnych świeckich, pragnących dawać wyraziste świadectwo chrześcijańskie w dziedzinie wychowawczej, powierzają im całkowicie prowadzenie Szkół Katolickich, włączając ich w ten sposób w apostołskie posłannictwo Kościoła<sup>38</sup>.

#### 11. Potrzeba osób zakonnych w szkole

Zważywszy nieustanne poszerzanie się resortu szkolnego, Kościół musi korzystać ze wszystkich dostępnych źródeł chrześcijańskiego wychowania młodzieży. W konsekwencji, fakt zwiększania udziału świeckich wychowawców w niczym nie podważa znaczenia kierownictwa szkół przez rodziny zakonne. Wspaniałe wyniki, zarówno indywidualne jak i wspólnotowe, zakonników i zakonnic w ich własnych ośrodkach nauczania, sprawdzają się do tego stopnia, że są oni bardziej niż kiedykolwiek potrzebni w zeświecczonym świecie.

#### 12. Szkoła: owocne pole działania dla osób zakonnych

Członkowie wspólnot zakonnych niewiele mają dziedzin, w których mogliby tak jak w szkole dawać świadectwo. Zakonnicy i zakonnice mogą nawiązywać tam bezpośredni i trwały kontakt z młodzieżą w kontekście, który, by oświecić różne wymiary egzystencji, często spontanicznie domaga się przyjęcia prawd wiary. Kontakt ten ma szczególne znaczenie w okresie, w którym idee i doświadczenia wyciskają trwałe znamię na osobowości ucznia.

#### 13. Szerokie pole działania dla wszystkich

Wezwanie, jakie Kościół kieruje do wychowawców świeckich katolików, by zaangażowali się w aktywny apostołat w dziedzinie wychowania, nie ogranicza się tylko do własnych ośrodków szkolnych. Odnosi się ono jeszcze bardziej — do całej szerokiej dziedziny nauczania, w tej mierze, w jakiej możliwe jest tam dawanie chrześcijańskiego świadectwa.

### W szkołach o odmiennych założeniach wychowawczych

#### 1. Oparte na ideologiach niekatolickich

Brane są tu pod uwagę szkoły państwowe lub niepaństwowe, opierające się na założeniach wychowawczych różnych od założeń Szkoły Katolickiej, pod warunkiem, że założenia te nie są sprzeczne, w sposób zasadniczy, z chrześcijańską koncepcją człowieka i życia. Szkoły te, stanowiące większość na świecie, mogą być zdeterminowane w swoich wychowawczych założeniach przez określoną koncepcję człowieka lub życia, lub po prostu, i to w szerokim stopniu, przez określoną ideologię<sup>39</sup>. Mogą też przy-

<sup>38</sup> Por. Sobór Watykański II, Dekret *Apostolicam actuositatem*, nr 2

<sup>39</sup> Rozumie się przez nie, w sensie szerokim, system idei związanych ze strukturami społecznymi, ekonomicznymi i/lub politycznymi.

jąc, w ramach dość ogólnych zasad, współlistnienie różnych koncepcji lub ideologii wśród wychowawców. Współlistnienie to rozumiane jest jako otwarty pluralizm. W szkołach takich bowiem każdy wychowawca naucza, podaje swoje kryteria i przedstawia określone wartości jako pozytywne — w zależności od własnej koncepcji człowieka lub ideologii, jaką wyznaje. Nie mówimy tu o szkole neutralnej, szkoła ta bowiem w praktyce nie istnieje.

## 2. Katolik świecki, jedyna obecność Kościoła

W naszym pluralistycznym i zeświecczonym świecie obecność katolika świeckiego jest, bardzo często, jedyną obecnością Kościoła w tych szkołach. Realizuje się w nich to, co zostało powiedziane wyżej, iż tylko za pośrednictwem człowieka świeckiego Kościół może dotrzeć do określonych miejsc, środowisk czy instytucji. Jasna świadomość tej sytuacji bardzo pomoże katolikowi świeckiemu w podjęciu jego odpowiedzialności.

## 3. Nauczanie przedmiotów w oparciu o wiarę

Świecki wychowawca, katolik powinien nauczać swego przedmiotu według optyki wiary chrześcijańskiej, biorąc pod uwagę możliwości, jakie daje ku temu poszczególny przedmiot, oraz okoliczności dotyczące uczniów i szkoły. W ten sposób pomoże on uczniom w odkryciu prawdziwych wartości ludzkich i — wbrew ograniczeniom właściwym szkole, która nie dąży do wychowania w wierze, w której wiele czynników może się owemu wychowaniu sprzeciwiać — przyczyni się do nawiązania u swych uczniów tego dialogu między kulturą i wiarą, który może kiedyś doprowadzić do pożądanej między nimi syntezy. Zadanie to może być szczególnie owocne dla uczniów katolickich, a będzie stanowić formę ewangelizacji dla tych, którzy nimi nie są.

## 4. Szacunek i dialog wobec innych przekonań

Spójna z wiarą postawa musi iść w parze, w szkole pluralistycznej, z okazywanym szacunkiem dla przekonań ideologicznych i pracy innych wychowawców, pod warunkiem, że nie naruszają one praw ucznia. Szacunek ten winien dążyć do podjęcia konstruktywnego dialogu, zwłaszcza z braćmi chrześcijanami odłączonymi i wszystkimi ludźmi dobrej woli. W ten sposób okaże się z większą oczywistością to, że wiara chrześcijańska wspiera w rzeczywistości wolność religijną i ludzką, której broni, i która logicznie doprowadza do szerokiego pluralizmu w społeczeństwie.

## 5. Aktywne uczestnictwo

Aktywne uczestnictwo katolika świeckiego w działalności zawodowej, w relacjach z innymi członkami wspólnoty wychowawczej, a w szczególności z rodzicami uczniów, ma również wyjątkowe znaczenie dla stopniowego przenikania ducha Ewangelii w cele, programy i metody wychowawcze swojej szkoły.

## 6. Człowiek świecki obrazem człowieka ewangelicznego

Przez swoją kompetencję zawodową, obronę prawdy, sprawiedliwości i wolności, przez szerokość swojego spojrzenia i ustawicznego ducha służby, przez oddanie swojej osoby uczniom i braterską solidarność z wszystkimi, przez nienaganne życie moralne pod każdym względem, katolik świecki winien być w tego rodzaju szkole zwierciadłem, w którym wszyscy i każdy z członków wspólnoty ekumenicznej może dostrzec odbicie obrazu człowieka ewangelicznego.

## W innych szkołach

### 1. Jedyne głos: w krajach zdechrystianizowanych

Bierzemy tutaj pod uwagę w szczególności te wszystkie szkoły istniejące w krajach misyjnych lub w krajach praktycznie całkowicie zdechrystianizowanych, gdzie w sposób specjalny zaznaczają się funkcje, które katolik świecki, zgodnie z wymaganiami swojej wiary, powinien wypełniać, skoro stanowi on jedyną lub niemal wyłączną obecność Kościoła nie tylko w szkole, lecz także w miejscu, gdzie jest ona położona. W tych okolicznościach będzie on bardzo często jedynym głosem, który pozwoli dotrzeć orędziu ewangelicznemu do jego uczniów, członków wspólnoty wychowawczej i wszystkich ludzi, z którymi utrzymuje kontakt jako wychowawca<sup>40</sup>. To, co dotąd zostało powiedziane na temat świadomości własnej odpowiedzialności, chrześcijańskiej perspektywy nauczania i wychowania, szacunku dla przekonań innych, konstruktywnego dialogu z innymi chrześcijanami i niewierzącymi, nadto na temat aktywnego współdziałania z różnymi grupami pracowników w szkole, w szczególności na temat świadectwa życia, nabiera w tym przypadku wyjątkowego znaczenia.

### 2. Tam, gdzie Kościół jest prześladowany

Wreszcie, nie można zapomnieć o tych katolikach świeckich, którzy pracują w szkołach tych krajów, gdzie Kościół jest prześladowany, gdzie sam fakt bycia katolikiem stanowi zakaz spełniania funkcji wychowawcy. Ludzie świeccy zmuszeni są do ukrywania swojej wiary, by móc pracować w szkole o ateistycznym nastawieniu. Ich pełna prostoty obecność, trudna sama w sobie, jeśli utożsamia się w sposób dyskretny, lecz żywy, z obrazem człowieka skutecznie głoszącego orędzie Chrystusa, które przeciwstawi się przewrotnym intencjom wychowania ateistycznego w szkole. Świadectwo życia i kontakty osobiste z uczniami mogą ponadto, wbrew wszystkim tendencjom, prowadzić do bardziej wyraźnej ewangelizacji. Dla wielu młodych ludzi w tych krajach świecki wychowawca, który czuje się zmuszony do życia swym katolicyzmem w sposób anonimowy, może być, także w następstwie bolesnych po ludzku i religijnie przyczyn, jedynym środkiem dotarcia do autentycznego poznania Ewangelii i Kościoła, wypaczonego i atakowanego w szkole.

### 3. Postawa wobec uczniów niekatolików

We wszelkich rodzajach szkół, szczególnie w pewnych regionach, wychowawca katolicki spotyka często uczniów niekatolików. Powinien on przyjąć wobec nich nie tylko postawę pełną szacunku, lecz także życzliwą i otwartą na dialog, który buduje się w oparciu o powszechną chrześcijańską miłość. Poza tym będzie on musiał zdawać sobie sprawę z faktu, że prawdziwe wychowanie nie ogranicza się do przekazywania wiedzy, lecz wspiera ludzką godność i braterstwo oraz przygotowuje do otwarcia się na Prawdę, którą jest Chrystus.

## WYCHOWAWCA KATOLICKI JAKO NAUCZYCIEL RELIGII

### 1. Nauczanie religii powinno mieć miejsce w szkole

Nauczanie religii mieści się w zakresie ogólnych zadań szkoły, skoro ta dąży do kształtowania człowieka w jego podstawowych wymiarach, z których nie można wykluczyć

<sup>40</sup> Sobór Watykański II: Deklaracja *Ad gentes*, nr 21

wymiaru religijnego. W rzeczywistości nauczanie religii w szkole jest prawem — z odpowiadającym mu obowiązkiem — zarówno ucznia, jak rodziców i jest ponadto bardzo ważnym narzędziem formacji człowieka, przynajmniej w przypadku religii katolickiej, w celu doprowadzenia do prawidłowej syntezy wiary i kultury, na którą wskazywano z takim naciskiem. Z tego powodu nauczanie religii katolickiej odrębnie, a jednocześnie w uzupełnieniu do właściwej katechezy<sup>41</sup>, powinno być podejmowane w każdej szkole.

## 2. Szczególna forma apostołatu świeckiego

Nauczanie religijne w szkole, podobnie jak katecheza, jest w niej również szczególnie ważną formą apostołatu świeckich<sup>42</sup>. Z tej przyczyny, jak też z powodu liczby nauczycieli, jakiej takie nauczanie wymaga, przy osiągniętych rozmiarach systemu oświaty w obecnym świecie, nauczanie w większości przypadków będzie należało do świeckich, zwłaszcza na podstawowym poziomie kształcenia.

## 3. Szerokie pole otwarte dla świeckich

Trzeba więc, by wychowawcy katolicy uświadomili sobie, w zależności od miejsca i okoliczności, ogrom zadań, który w tej dziedzinie przed nimi stoi. Bez ich szlachetnej współpracy nauczanie religijne w szkole nie będzie mogło odpowiedzieć istniejącym potrzebom tak, jak to ma już miejsce w niektórych krajach. W tej dziedzinie, podobnie jak w wielu innych, Kościół potrzebuje coraz więcej działalności ludzi świeckich. Potrzeba ta może być szczególnie nagląca w młodych Kościołach.

## 4. Roztropność i wierność Magisterium Kościoła

Rola nauczyciela religii jest oczywiście bez porównania, z tego powodu, że *pragnie się... przekazywać nie swoją własną naukę, albo jakiegoś innego mistrza, lecz naukę Jezusa Chrystusa*<sup>43</sup>. W konsekwencji więc, przekazując ją i biorąc pod uwagę audytorium, do którego się zwracają, nauczyciele religii, podobnie jak katecheci *niech z terenu badań teologicznych zbiorą roztropnie to, co może być światłem dla ich własnego przemyślenia i dla nauczania, czerpiąc... ze źródeł prawdziwych, za przewodem Magisterium*. Od tego Magisterium zależą w wypełnianiu swej funkcji, zatem *niech dzieciom i młodzieży... nie mącą umysłów osobliwymi opiniami*<sup>44</sup>. Trzeba, by stosowali się wiernie do wskazań miejscowego episkopatu w tym, co dotyczy ich własnych formacji teologicznej i pedagogicznej, podobnie jak i w programowaniu przedmiotu nauczania. Trzeba też, by w szczególny sposób brali pod uwagę ogromne znaczenie, jakie w tej dziedzinie posiadają świadectwo życia i głęboko przeżywana duchowość.

<sup>41</sup> Por. Jan Paweł II: Przemówienie do duchowieństwa Rzymu: *O nauczaniu religii i katechezie*, 5 marca 1981, „L'Ossevatore Romano”, 7 marca 1981, nr 3

<sup>42</sup> Jan Paweł II: Ekshortacja apostołska *Catechesi tradendae*, 16 października 1979, AAS 71 (1979), nr 66, s. 131

<sup>43</sup> Tamże, nr 6

<sup>44</sup> Tamże, nr 61

### III. PRZYGOTOWANIE KATOLIKA ŚWIECKIEGO DO DAWANIA ŚWIADECTWA WIARY W SZKOLE

#### 1. Konieczność formacji zawodowej i religijnej

Realizowanie na co dzień, tak bogatego i tak wzniosłego powołania katolika świeckiego w szkole, domaga się odpowiedniego przygotowania, zarówno w płaszczyźnie zawodowej, jak i religijnej. W szczególności wymagana jest od wychowawcy dojrzała osobowość, która wyraża się w głębokim życiu chrześcijańskim. *Powołanie to — stwierdza Sobór Watykański II w odniesieniu do wychowawców — wymaga jak najstarszego przygotowania<sup>45</sup>. Dlatego niechże się oni (nauczyciele) przygotowują ze szczególną troską, aby posiadali wiedzę, tak świecką jak religijną, potwierdzoną odpowiednimi tytułami naukowymi, i aby mieli opanowaną sztukę wychowywania, odpowiadającą zdobyczom bieżącej doby<sup>46</sup>*. Konieczność tego przygotowania zwyczajnie bardziej zaznacza się w płaszczyźnie religijnej i duchowej, gdzie świecki katolik często nie doskonali swojej wstępnej formacji w tym samym stopniu, jak to czyni w płaszczyźnie kulturalnej, w ogólności zwłaszcza zaś w płaszczyźnie zawodowej.

#### POGŁĘBIENIE ŚWIADOMOŚCI I ODWAGA

##### 1. Świadomość, że zawód jest powołaniem

Katolicy świeccy, którzy przygotowują się do pracy w szkole, zazwyczaj są bardzo świadomi potrzeby odpowiedniej formacji zawodowej, by sprostać swej misji wychowawczej, wobec której zasadniczo czują autentyczne ludzkie powołanie. Przeświadczenie to, nawet kiedy dochodzi do głosu w dziedzinie zawodowej, nie jest jednak automatycznie świadomością świeckiego katolika, który winien przeżywać swoje zadania wychowawcze jako podstawowy środek osobistego uświęcenia i pełnienia apostołstwa. Uświadomienie powinności takiego przeżywania swojego powołania jest właśnie wymagane od świeckich katolików pracujących w szkole. Świeccy ci sami winni stawiać sobie pytanie, na ile taką świadomość posiadają.

##### 2. Konieczność uzupełnienia swojej formacji religijnej

Ze specyficzną świadomością katolika świeckiego łączy się również przekonanie o konieczności rozwijania i uzupełniania swojej formacji religijnej tak, by była ona proporcjonalna do jego całościowej, ludzkiej formacji. Katolik świecki winien mieć żywą świadomość tej konieczności. Od tej bowiem formacji religijnej zależy nie tylko zdolność podejmowania apostołstwa, lecz również odpowiednie spełnienie zawodowych zadań, zwłaszcza gdy idzie o zadania wychowawcze.

##### 3. Życ w sposób pełny powołaniem

Rozważania te mają być pomocą ku pobudzeniu świadomości i refleksji, w odniesieniu do osobistej sytuacji w tym podstawowym przedmiocie, jeśli się chce dojść do pełnego przeżywania powołania świeckiego wychowawcy-katolika. Alternatywa — być, al-

<sup>45</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 5

<sup>46</sup> Tamże, nr 8

bo nie być — winna stanowić najlepszy środek mobilizujący do podejmowania wysiłku, który musi towarzyszyć próbie zdobycia zaniedbanej formacji lub jej utrzymaniu na odpowiednim poziomie. W każdym razie, świecki wychowawca katolik słusznie może oczekiwać, w łonie wspólnoty kościelnej, od biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnic, jak również ze strony ruchów i stowarzyszeń świeckich wychowawców-katolików, że mu pomogą w zdobyciu pełnej świadomości swych osobistych potrzeb w dziedzinie formacji, zachęty w sposób najbardziej właściwy, do całkowitego oddania zaangażowaniu społecznemu, którego taka formacja wymaga.

## FORMACJA ZAWODOWA I RELIGIJNA

### 1. Wybrać właściwe ośrodki formacyjne

Trzeba zauważyć, że nie wszystkie ośrodki formacyjne nauczycieli zapewniają w równej mierze wychowawcy katolickiemu najbardziej właściwe przygotowanie zawodowe do wypełnienia przez niego misji wychowawczej, zważywszy ścisłą relację, jaka istnieje między sposobem wykładu treści poszczególnych przedmiotów, zwłaszcza humanistycznych, a koncepcją człowieka, życia i świata. Łatwo może się zdarzyć, że w ośrodkach szkolenia nauczycieli, gdzie obowiązuje pluralizm ideologiczny, przyszły nauczyciel katolicki musi włożyć dodatkowy wysiłek, aby w określonych dyscyplinach dokonać własnej syntezy między wiarą a kulturą. Nie może też zapomnieć, w okresie swej formacji, że to on będzie musiał przedstawić materiał wobec swoich uczniów, na sposób stymulujący naprzód do dialogu, później zaś do osobistej, ostatecznej syntezy między kulturą a wiarą. Zdając sobie sprawę z tych różnorodnych aspektów, trzeba szczególnie polecić zapisywanie się do ośrodków formacyjnych prowadzonych przez Kościół, wszędzie tam gdzie istnieją, jak również ich tworzenia tam, gdzie to jest możliwe, a gdzie ich brak.

### 2. Formacja religijna po szkole średniej

Formacja religijna, ze swej strony, nie może się zatrzymać u wychowawcy katolickiego na ukończeniu szkoły średniej. Winna ona towarzyszyć i uzupełnić jego formację ściśle zawodową, sięgać poziomu jego wiary, jako człowieka dojrzałego, jego kultury ludzkiej i jego specyficznego świeckiego powołania. Formacja religijna bowiem winna być zorientowana ku osobistemu uświęcaniu i podejmowaniu apostołstwa, które są ze swej strony nieodłącznymi współczynnikami chrześcijańskiego powołania. Formacja do apostołstwa „zakłada jakąś pełną formację humanistyczną, dostosowaną do uzdolnień i warunków życia każdego”. Ponadto, oprócz przygotowania duchowego potrzebne jest gruntowne przygotowanie doktrynalne, mianowicie z zakresu teologii, etyki i filozofii<sup>47</sup>. Nie można też zapomnieć, w przypadku wychowawcy, odpowiedniej formacji w zakresie społecznego nauczania Kościoła, które stanowi integralną część chrześcijańskiej koncepcji życia<sup>48</sup> i pomaga w bardzo żywym zachowaniu nieodzownej w tym względzie wrażliwości społecznej<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> Sobór Watykański II, Dekret *Apostolicam actuositatem*, nr 29

<sup>48</sup> Jan Paweł II: Przemówienie z okazji 90. rocznicy *Rerum Novarum*, 13 maja 1981 (nie wygłoszone); „*L'Osservatore Romano*”, 15 maja 1981, nr 8

<sup>49</sup> Por. nr 49

W płaszczyźnie doktrynalnej i w tym co dotyczy nauczycieli, trzeba przypomnieć sobie to, co Sobór Watykański II mówi o konieczności posiadania wiedzy religijnej, potwierdzonej przez odpowiednie dyplomy<sup>50</sup>. Jest więc ze wszech miar godne zalecenia, żeby wszyscy świeccy katolicy pracujący w szkole, w szczególności zaś wychowawcy, uczęszczali w ramach wydziałów kościelnych i instytucji wiedzy religijnej, przeznaczonych do tego celu — tam, gdzie to możliwe — na wykłady zapewniające formację religijną tak, by mogli uzyskać odpowiednie dyplomy.

### 3. Przygotowanie w zakresie pedagogii religijnej

Mając odpowiednie tytuły i przygotowanie w zakresie pedagogii religijnej, nauczyciele zostaną w sposób zasadniczy przygotowani do nauczania religii. Episkopaty będą wspierać i ułatwiać całe to przygotowanie do nauczania religii, jak i do prowadzenia katechezy, nie zapominając przy tym o wzajemnie ubogacającym dialogu z formującym się gronem nauczycielskim.

## UWSPÓŁCZEŚNIENIE USTAWICZNA FORMACJA

### 1. Odnowić metody

Wyjątkowy postęp nauk i techniki oraz ustawiczna analiza krytyczna, której są poddane w naszych czasach wszystkie sektory rzeczywistości, sytuacji i wartości, sprawiły między innymi, że naszą epokę historyczną charakteryzują ustawiczne, przyspieszone zmiany, które pod każdym względem dotyczą człowieka i społeczeństwo. Powodują one szybkie starzenia się nabytej wiedzy, istniejących struktur i domagają się nowych podstaw i metod.

### 2. Potrzeba ustawicznego dostosowania

W obliczu tej rzeczywistości, którą świecki — pierwszy może zauważyć, wychowawca katolicki jasno stwierdza potrzebę ustawicznego dostosowania w zakresie swych osobistych postaw, treści nauczanych przedmiotów i metod pedagogicznych, którymi się posługuje. Niech pamięta, że powołanie wychowawcy wymaga *ciągłej gotowości do odnowy i dostosowania się*<sup>51</sup>. Z faktu ustawicznej potrzeby dostosowania wypływa zadanie ciągłej formacji. Dotyczy ona nie tylko formacji zawodowej, lecz również religijnej i — najogólniej — ubogacania całej osobowości. Kościół bowiem ustawicznie musi dostosowywać swoje duszpasterskie posłannictwo do okoliczności, w których żyją ludzie danej epoki, po to, by móc im przekazywać orędzie Jezusa Chrystusa, w sposób zrozumiały i dostosowany do ich sytuacji.

### 3. Środki osobistej formacji

Ustawiczna formacja, zważywszy jej wieloaspektowość, domaga się ciągłego poszukiwania form jej realizacji i to zarówno w zakresie osobistym, jak i wspólnotowym. Pośród wielu środków osiągnięcia tego celu zwyczajnymi i niezbędnymi środkami tej formacji stały się: lektura odpowiednich czasopism i książek, udział w konferencjach i sesjach na temat dostosowania, uczestnictwo w grupowym stażu, spotkaniach i kongre-

<sup>50</sup> Por. Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 5

<sup>51</sup> Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 5

sach — łącznie z dysponowaniem ku temu pewnymi okresami wolnego czasu. Niech wszyscy świeccy katolicy pracujący w szkole, próbują zatem włączyć na co dzień te środki w swoje osobiste życie ludzkie, zawodowe i religijne.

#### 4. Zadanie trudne, lecz konieczne

Nie należy zapominać, że ustawiczna formacja, jak już jej nazwa wskazuje, jest zadaniem trudnym, wobec którego wielu się zniechęca. Zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę rosnącą złożoność współczesnego życia, trudności wynikające z wychowawczej misji i niewystarczających warunków ekonomicznych, które im tak często towarzyszą. Wbrew temu wszystkiemu żaden katolik świecki, pracujący w szkole, nie może obejść tego wezwania naszych czasów, ani kureczowo się trzymać przestarzałych wiadomości, kryteriów i podstaw. Gdyby zrezygnował z ustawicznej formacji w całej swojej rozciągłości ludzkiej, zawodowej i religijnej, postawiłby siebie na marginesie tego świata, który on właśnie ma doprowadzić do Ewangelii.

## IV. POMOC KOŚCIOŁA DLA ŚWIECKICH KATOLIKÓW W SZKOLE

### 1. Pomoc ze strony Kościoła

Różne okoliczności, w których odbywa się praca katolika świeckiego w szkole, powodują, że często czuje się on osamotniony, niezrozumiały i w konsekwencji kuszony, by się zniechęcić i zrzucić z siebie odpowiedzialność. Żeby stawić czoło takim przypadkom i — najogólniej — lepiej realizować swoje powołanie, katolik świecki, pracujący w szkole, winien zawsze móc liczyć na wsparcie i pomoc całego Kościoła.

### WSPARCIE W WIERZE, W SŁOWIE I W ŻYCIU SAKRAMENTALNYM

#### 1. Wsparcie wiary, nadziei i miłości

Katolik świecki winien szukać tego wsparcia przede wszystkim w zakresie swojej wiary. Przez wiarę na pewno znajdzie on pokorę, nadzieję i miłość, których potrzebuje, by wytrwać w swoim wielkim powołaniu<sup>52</sup>. Każdy bowiem wychowawca potrzebuje pokory po to, by uznać swoje ograniczenie, błędy, potrzebę ustawicznego przewyższania siebie i świadomość, że realizowany przez niego ideał — leży zawsze poza jego zasięgiem. Potrzebuje on także mocniej nadziei, ponieważ nie może nigdy w pełni dotknąć owoców zadania, które spełnia względem uczniów. Potrzebuje w końcu ustawicznej i wzrastającej miłości, by w swoich uczniach miłować zawsze człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga i wezwanego przez dzieło odkupienia Jezusa Chrystusa do godności dziecka Bożego.

Znaczy to, że ta pokorna wiara, nadzieja i miłość otrzymuje wsparcie ze strony Kościoła przez Słowo Boże, życie sakramentalne i modlitwę całego Ludu Bożego. Słowo Boże bowiem wskazuje i przypomina wychowawcy ogromną wielkość jego tożsamo-

<sup>52</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego: *Szkola katolicka*, nr 75



ści i jego zadanie; życie sakramentalne daje mu siłę, by nim żyć i go wspiera; modlitwa zaś całego Kościoła przed Bogiem, w Nim i z Nim, z zapewnieniem odpowiedzi przyrzeczonej przez Chrystusa, przedstawia to, czego jego serce pragnie i prosi, a nawet czego nie jest w stanie pragnąć i prosić.

## POMOC WSPÓLNOTY

### 1. Znać powołanie świeckiego wychowawcy

Praca wychowawcza jest zadaniem trudnym, o wyjątkowym znaczeniu, z tego zaś powodu delikatnym i złożonym w jego realizacji. Wymaga ciszy, spokoju wewnętrznego, nieprzeciążenia pracą oraz ustawicznego ubogacania kulturalnego i religijnego. Są to warunki, które bardzo rzadko, we współczesnym społeczeństwie, mogą być równocześnie spełnione. Natura powołania świeckiego wychowawcy — katolika, winna być częściej i głębiej przedstawiana całemu Ludowi Bożemu, przez przygotowanych do tego ludzi w Kościele. Temat wychowania, ze wszystkimi jego implikacjami, winien być poruszany z większym naciskiem — jako jeden z wielkich terenów pełnienia misyjnego posłannictwa Kościoła.

### 2. Zrozumienie i uznanie: przyznać mu społeczną rangę

Z poznania logicznie wynikną zrozumienie i uznanie. Wszyscy wierzący winni być głęboko świadomi, że bez świeckich wychowawców — katolików, wychowanie do wiary w Kościele byłoby pozbawione jednego z zasadniczych fundamentów. Wszyscy wierzący winni aktywnie współpracować na miarę swych możliwości, w tym celu by wychowawca osiągnął wszędzie należną mu rangę społeczną i standard życiowy, a równocześnie stałość i pewność w spełnianiu swego zadania. Żaden członek Kościoła nie może stać na boku w stosunku do podejmowanych wysiłków, by w jego własnym kraju polityka wychowawcza była możliwie najdoskonalszym odbiciem chrześcijańskich zasad w dziedzinie wychowania.

### 3. Wspierać katolickie stowarzyszenia wychowawców

Uwarunkowania współczesnego świata winny skłaniać hierarchię i instytuty zakonne, oddane sprawie wychowania, do pobudzania katolickich grup, ruchów i stowarzyszeń — dostępnych dla ogółu wiernych zaangażowanych w szkolnictwie i tworzenia spośród nich nowych, które będą poszukiwały form najbardziej dostosowanych do czasu i różnych uwarunkowań narodowych. Ogromna część celów wychowawczych, z ich implikacjami społecznymi i religijnymi, których podjęcia w szkole domaga się powołanie świeckiego katolika, nie może być osiągnięta bez zespolenia wysiłków, co właśnie zakłada powstanie organizmów jednoczących.

## WSPARCIE DLA SAMYCH INSTYTUCJI WYCHOWAWCZYCH SZKOŁA KATOLICKA A ŚWIECCY

### 1. Katolicka szkoła — punktem odniesienia dla innych instytucji

Ogromne znaczenie szkoły katolickiej każe poświęcić jej specjalną refleksję, której treść służyłaby przykładem dla innych instytucji katolickich — w zakresie pomocy, którą winny świadczyć zatrudnionym tam świeckim. Czyni to również niniejsza Kongregacja oświadczając, w nawiązaniu do świeckich, że *nauczyciele są najważniejszymi czynni-*

*kami, które nadają szkole katolickiej jej specyficzny charakter poprzez ich działalność i świadectwo*<sup>53</sup>.

## 2. Atmosfera serdeczności i równouprawnienia

Świeccy, przede wszystkim w szkole katolickiej, winni znajdować atmosferę szczerego uznania i serdeczności, w której mogłoby się utwierdzać autentyczne ludzkie odniesienie pośród wszystkich wychowawców szkoły. Każdy podejmując swój specyficzny dział, w zależności od powołania<sup>54</sup>, zarówno księża, zakonnicy, zakonnice, jak i świeccy, winni tworzyć coraz pełniejszą jedność, w ramach wspólnoty wychowawczej i urzeczywistniać odniesienie na zasadzie prawdziwej równości.

## 3. Odpowiednie wynagrodzenie

Aby czynniki kierownicze i świeccy pracujący w szkole mogli żyć razem tymi samymi ideałami, trzeba osiągać dwa podstawowe cele. Po pierwsze, odpowiednie materialne wynagrodzenie, zapewnione przez właściwie spisany kontrakt odnośnie do wykonywanej pracy w szkole; wynagrodzenie, które prawdziwie pozwoli świeckim na godne życie, bez konieczności podejmowania wielu zajęć czy dodatkowych obciążeń, krępujących wykonywanie zadania wychowawczego. Zanim to nie będzie możliwe, bez nałożenia ogromnych obciążeń na budżet rodzin, co mogłoby stać się powodem elitaryzmu szkoły, świeccy winni docenić czynione ze strony kierownictwa szkoły rzeczywiste wysiłki dla osiągnięcia tego celu.

## 4. Autentyczne uczestnictwo

Wymagane jest autentyczne uczestnictwo świeckich w podejmowaniu odpowiedzialności za szkołę, odpowiednio do ich kompetencji w poszczególnych dziedzinach, i szczerego przyjęcia, jako własne, celów wychowawczych właściwych Szkole Katolickiej. Szkoła ta ponadto powinna wszystkimi dostępnymi środkami starać się kultywować swoją tożsamość, bez której jej cele nie mogą być w pełni osiągnięte. Nie można zapominać, że sama szkoła ustawicznie się tworzy dzięki pracy prowadzonej pomyślnie przez wszystkich, którzy w niej podejmują zadania, specjalnie zaś nauczycieli<sup>55</sup>. Dla osiągnięcia tego pożądanego uczestnictwa wymaganych jest wiele warunków: autentyczne uznanie dla powołania świeckiego, dostateczna informacja, głębokie zaufanie, i jeśli to się okaże właściwe, przekazywanie świeckim różnych odpowiedzialności w nauczaniu, administracji i kierownictwie szkoły.

## 5. Troska o ustawiczną formację wychowawców

Do Szkoły Katolickiej przynależy również, jako jej właściwe zadanie, uważna troska o ustawiczną formację zawodową i religijną swych członków, ludzi świeckich. Oczekują oni od szkoły wskazań i koniecznej pomocy — łącznie z przyznaniem wymaganego czasu — dla tej niezbędnej formacji, bez której sama szkoła stopniowo oddalałaby się od swoich celów. Często nie stanowi trudności dla Szkoły Katolickiej, aby przy współpracy innych katolickich ośrodków wychowaw-

<sup>53</sup> Kongregacja do Spraw Wychowania Katolickiego: *Szkoła Katolicka*, nr 78

<sup>54</sup> Por. pow., nr 42

<sup>55</sup> Jan Paweł II: Encyklika *Laborem exercens*, 14 września 1981, AAS 73 (1981), nr 14, s. 614

czych i katolickich stowarzyszeń zawodowych organizować konferencje, kursy, ułatwiające tę formację. Formacja ta ponadto, zależnie od okoliczności, mogłaby się rozszerzyć na innych świeckich wychowawców-katolików, nie pracujących w szkole katolickiej, oddając im w ten sposób przysługę, której często potrzebują, a niełatwo znajdują.

#### 6. Wsparcie rodzin katolickich

Ustawiczne doskonalenie Szkoły Katolickiej i pomoc, jakiej ona może udzielić wychowawcy — świeckiemu katolikowi, w łączności z innymi instytucjami wychowawczymi Kościoła, zależy w większej części od wsparcia zapewnianego przez rodziny katolickie w ogólności, w szczególności zaś te, które do niej posyłają swe dzieci. Wsparcie, za które na rodziny przypada niewielka odpowiedzialność, a które powinno dosięgać wszystkich dziedzin: zainteresowanie i docenianie, współpraca ogólna i finansowa. Nie wszystkie rodziny mogą zapewnić tę współpracę w tym samym stopniu lecz nie w ten sam sposób. Winny jednak być gotowe na możliwie największą ofiarność w granicach swych możliwości. Współpraca ta winna również polegać konkretnie na podejmowaniu zadań uczestnictwa w celach braniu odpowiedzialności za szkołę, która winna im jednocześnie przedstawiać, informację w zakresie tego, co dotyczy realizacji i doskonalenia założeń wychowawczych, formacji, administrowania i w określonym przypadku również zarządzania.

## Wnioski

### 1. Świeccy wielką nadzieją Kościoła

Katolicy świecy, którzy pracują w szkole w charakterze nauczycieli, kierowników, administracji lub na stanowiskach pomocniczych, nie mogą wątpić, że stanowią dla Kościoła wielką nadzieję. Najogólniej — to w nich Kościół składa nadzieję na stopniowe zespolenie rzeczywistości ziemskich w Ewangelii, na przekazanie tego zespolenia wszystkim ludziom; w szczególności zaś, na podjęcie niezwykle ważnego zadania integralnej formacji człowieka i wychowanie w wierze młodzieży, od czego zależy czy przyszły świat będzie bardziej zbliżony, czy oddalony od Jezusa Chrystusa.

### 2. Który ich wzywa do współpracy w swojej misji zbawczej

Powtarzając tę nadzieję i uważając za ogromne bogactwo ewangeliczne, którym są w świecie miliony świeckich katolików, oddających swe życie szkole, Kongregacja przywołuje na pamięć słowa, którymi Sobór Watykański II kończy swój Dekret o Apostolstwie świeckich i „wzywa... *usilnie w imię Pana wszystkich świeckich, by chętnie, wielkodusznie i skwapliwie odpowiedzieli na wołania Chrystusa, który w tej godzinie natarczywiej ich zaprasza...; niech przyjmą to wezwanie z zapałem i wielkodusznie... uważając Jego sprawę za własną (por. Flp 2, 5) zespalają się z Jego zbawczym postannictwem...; by przez różne formy i metody jednego apostolstwa Kościoła, które trzeba ustawicznie dostosowywać do nowych potrzeb czasu, okazywali się Jego*

*współpracownikami, wyróżniającymi się zawsze w pracy Pańskiej, wiedząc, że trud ich nie jest daremny w Panu (por. 1 Kord. 15, 85)”<sup>56</sup>.*

Rzym, 15 października 1982, w uroczystość św. Teresy od Jezusa, w czterechsetną rocznicę jej śmierci.

---

<sup>56</sup> Sobór Watykański II, *Dekret Apostolicam actuositatem*, nr 33